

Tuż po zamachu na Haiti nakazano zakładać maski

8 lipca 2021

Po zabójstwie prezydenta Haiti Jovenela Moïse'a czterech najemników zostało zlikwidowanych, dwóch kolejnych zostało zatrzymanych – powiedział szef policji kraju Leon Charles na konferencji prasowej transmitowanej przez stację telewizyjną RTNH. Według Charlesa uwolniono trzech funkcjonariuszy policji, którzy zostali wzięci jako zakładnicy.



Pełniący obowiązki szefa rządu Haiti Claude Joseph wezwał miejscową ludność, aby nie panikowała, ponieważ sytuacja jest pod kontrolą.

Prezydent Haiti został śmiertelnie ranny w ataku na jego rezydencję w nocy z 6 na 7 lipca. Pierwsza dama Martin Moïse również została poważnie ranna, a lekarze przygotowują się obecnie do wysłania jej na leczenie do Miami.

Ze względu na sytuację kryzysową p. o. premiera Haiti tymczasowo przejął pełnię władzy i zapowiedział wprowadzenie stanu wojennego na terytorium republiki. Zwołał też posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Tak się zupełnie przypadkowo zdarzyło, że [Jovenel Moïse był przeciwnikiem covidowego terroru](#) i żadnych „niezbędnych posunięć” w tej kwestii na Haiti nie wprowadził. Według nadchodzących informacji, natychmiast po zamachu nakazano ludności zakładać maski. Prezydent Haiti jest trzecim czarnoskórym przywódcą, którego zamordowano za służenie swym wyborcom. Pozostali dwaj to prezydenci państw afrykańskich.[N24]

Źródła: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com), NEon24.pl

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net